

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 188)

z dnia 11 stycznia 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 188)

11 stycznia 2023 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Kacpra Płażyńskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

I. informację o dokumentach, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2022) 659 (art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej); COM(2022) 648, 649, 651, 653, 683, 686, 704, 706, 713, 714, 737 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.); C(2022) 8511, JOIN(2022) 43, COM(2022) 636, 652, 663, 671, 673, 674, 678, 679, 682, 687, 694, 696, 705, 715, 716, 723, 745 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.),

II. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 23 stycznia 2023 r.,

III. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Komunikat w sprawie polityki rozszerzenia UE w 2022 r. (COM(2022) 528 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

IV. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.) Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Lepsza ocena skutków dystrybucyjnych polityki państw członkowskich (COM(2022) 494 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Wawrzyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Barbara Socha** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz, Joanna Heger, Agata Domańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Dorota Olejniczak** – ekspert ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dzień dobry państwu, otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum. Na początku, szanowni państwo, póki mam uwagę państwa posłów, chciałem wspomnieć o tym, że dostaliście państwo niedawno mejla odnośnie do wizyty studyjnej w Brukseli i spotkań z przedstawicielami różnych unijnych organizacji, w tym

z szeregiem komisarzy. Ta lista, z kim dokładnie się będziemy spotykać, jest jeszcze tworzona, ale w każdym razie mamy, z tego co pamiętam, 27 miejsc na to, żeby tam pojechać. Kto chciałby uczestniczyć w tej wizycie studyjnej, która potrwa, zdaje się, trzy dni, dwa noclegi, to proszę o kontakt, odpowiedź na mejla, którego państwo otrzymaliście. Miejsc jest sporo, ale liczba jest jednak ograniczona. Musimy się do tego przygotować. Gdyby było więcej chętnych niż miejsc, to wtedy nie obrazicie się państwo, jeżeli zdecydować będzie to, czy ktoś już miał przyjemność być w Parlamencie Europejskim, widzieć, jak to wygląda w Brukseli, czy też nie. To tyle ode mnie na początek.

Szanowni państwo, przechodzimy do realizacji porządku obrad. Przepraszam bardzo, zamkniemy drzwi. Ja zamknę, proszę usiąść. Pkt I, informacja o dokumentach, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty UE: w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej COM(2022) 659; w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. COM(2022) 648, 649, 651, 653, 683, 686, 704, 706, 713, 714, 737; w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. C(2022) 8511, JOIN(2022) 43, COM(2022) 636, 652, 663, 671, 673, 674, 678, 679, 682, 687, 694, 696, 705, 715, 716, 723, 745. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy przyjąć je bez rozpatrywania przez Komisję? Uwag nie słyszę, w związku z czym tak też będziemy procedować, zgodnie z propozycją prezydium. Zamykamy pkt I.

Przechodzimy do pkt II. Rozpatrzenie w w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 23 stycznia 2023 r. Rząd reprezentuje pan minister Piotr Wawrzyk. Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, wstępny porządek obrad Rady na 23 stycznia nie zawiera projektów aktów ustawodawczych. Planowane jest podjęcie przez Radę dwóch tematów: agresja Rosji wobec Ukrainy oraz kwestie Sahelu i zachodniego wybrzeża Afryki.

Jeżeli chodzi o punkt pierwszy, to aktualna sytuacja na froncie zdaje się wskazywać na determinację Rosji do kontynuacji wojny. Ukraina mierzy się przy tym z efektami zmasowanych ataków powietrznych na swoją infrastrukturę krytyczną. Proces szkolenia rezerwistów zmobilizowanych w końcu ubiegłego roku dobiega końca. Można więc zakładać, że sukcesywnie trafiają oni na front, wzmacniając potencjał Kremla. Zauważalne jest również zacieśnienie współpracy militarnej Rosji z Białorusią. W tym kontekście podkreślamy, że Ukraina potrzebuje jeszcze większego wsparcia sprzętu wojskowego, dodatkowych systemów obrony systemów przeciwlotniczej oraz ciężkiego uzbrojenia, bo tylko militarne zwycięstwo Ukrainy daje nadzieję na rzeczywisty i trwały pokój. Polska jest jednym z czołowych darczyńców pomocy wojskowej w UE.

Dotychczas przeznacziliśmy na ten cel ponad 2 mld euro. Równocześnie nie ustajemy w wysiłkach, aby zapewnić Ukrainie jak największe wsparcie w celu zabezpieczenia dostaw energii dla ludności cierpiącej w wyniku działań rosyjskich. Polskie firmy energetyczne organizują transporty artykułów wspierających w tym zakresie Ukrainę. Natomiast polskie instytucje odpowiedzialne za te kwestie są w stałym kontakcie roboczym z Ukrenergo w celu koordynacji dostaw generatorów dla Ukrainy w ramach Europejskiej Sieci Operatorów Elektroenergetycznych. Przedstawiciele MSZ, Ministerstwa Klimatu i Środowiska oraz Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych uczestniczą w międzynarodowych mechanizmach koordynacyjnych powołanych do spraw bieżącej pomocy Ukrainie na czas zimy. Według wstępnych szacunków OECD Polska przeznaczyła w ubiegłym roku na pomoc humanitarną prawie 8,5 mld euro. Obecnie w Polsce mieszka około 3,5 mln Ukraińców, a 200 tys. ukraińskich dzieci jest częścią polskiego systemu edukacji.

Polska jest także głównym centrum logistycznym dystrybucji pomocy humanitarnej dla Ukrainy oraz przekazuje pomoc bezpośrednio do Ukrainy.

Uważamy, że konieczne jest dalsze wsparcie procesu akcesji Ukrainy do UE. Mamy nadzieję, że deklaracja szczytu UE–Ukraina planowanego na 3 lutego na terenie Ukrainy będzie zawierała ambitne zapisy w sprawie dalszych kroków związanych z członkostwem Ukrainy w UE oraz integracji Ukrainy z rynkiem wewnętrznym Wspólnoty. Będziemy nalegać, aby w agendzie rozmów międzynarodowych obecny był stale temat średnio- i długoterminowej odbudowy Ukrainy. Uważamy, że to Rosja powinna przede wszystkim ponosić odpowiedzialność finansową za szkody wyrządzone podczas działań wojennych na Ukrainie. Mamy nadzieję, że zamrożone rosyjskie aktywa posłużą do pokrycia kosztów odbudowy Ukrainy, a także do wypłaty odszkodowań za utratę życia i mienia.

Zatwierdzenie dziewiątego pakietu sankcyjnego było wyrazem jednomyślności ze strony UE. Polska zaakceptowała kompromisową propozycję, jesteśmy jednak przekonani, że Unia musi podjąć bardziej zdecydowane kroki, by w rzeczywisty sposób sprzeciwić się rosyjskiej agresji. Potrzebujemy jeszcze silniejszych sankcji sektorowych uderzających w rosyjską gospodarkę. W przypadku sankcji sektorowej domagamy się wprowadzenia zakazu importu na rosyjskie diamenty. Unia powinna też przyjąć kolejne sankcje w sektorze zaawansowanych technologii oraz usług informacyjno-telekomunikacyjnych. Kolejne decyzje wobec Rosji powinny zmierzać do uszczelniania i poszerzania również zakresu dotychczas przyjętych sankcji. Powinniśmy także kontynuować nakładanie sankcji indywidualnych na rosyjskich oligarchów, producentów broni, a także firmy i biznesmenów z krajów trzecich pomagających Rosji w obchodzeniu sankcji.

Jeżeli chodzi o punkt drugi, czyli kwestie Sahelu i zachodniego wybrzeża Afryki, wyrażamy zaniepokojenie wpływami Rosji w tym regionie, w szczególności kolejnymi przejawami aktywności Grupy Wagnera. Polska podkreśla, że w interesie Unii leży dalsze realizowanie dotychczasowych zobowiązań i wsparcia dla krajów regionu. Popieramy wdrażanie mandatów unijnych misji w Sahelu, misji wojskowej w Republice Środkowoafrykańskiej i misji partnerskiej w Nigrze. Polska będzie kontynuować wsparcie dla działań państw i instytucji afrykańskich służących walce z terroryzmem. Będziemy też zwracać uwagę na rolę Nigru, który po puczach w Mali i w Burkinie Faso stał się ostoją zachodniej obecności wojskowej w Sahelu. Zdaniem Polski UE powinna utrzymywać dialog z obecnymi władzami Burkiny Faso oraz utrzymywać zarówno nacisk, jak i kanały komunikacji z reżimem w Mali. Działania w regionie, w tym wsparcie unijne, muszą być uzależnione od gotowości państw afrykańskich do odpowiedzialnej, rzetelnej i otwartej współpracy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Szanowni państwo, otwieram dyskusję i pozwolę sobie zacząć kilkoma pytaniami. Panie ministrze, zacznę od tego, na czym pan minister skończył, czyli od Sahelu i wpływów rosyjskich, które tam się pojawiają coraz mocniej, a z kolei te wpływy tracą państwa, które od wielu lat były tam bardzo aktywne, jak Francja. Gdy pan minister mówi o tym, że Polska chce tam być bardziej aktywna, bo tak to zrozumiałem, nie wiem, czy słusznie, że chcemy wspierać różnego rodzaju inicjatywy, które mają zmierzać do tego, by uspokoić sytuację tam, na miejscu, to czy Francja, która, tak jak wspominałem, ma tam historyczne duże interesy, w jakiś sposób prosi nas bezpośrednio w bilateralnych stosunkach o tego typu wsparcie? Jest prowadzona z rządem ze strony Francji jakaś rozmowa, dialog bardziej skonkretyzowany, czy jakie fora, na których miałyby być podejmowane w tej sprawie decyzje, pan minister ma na myśli?

I druga sprawa, panie ministrze, kiedy mówimy o tym uszczelnianiu sankcji, to na jakim to jest teraz etapie? Bo już kilka razy na tej Komisji był podejmowany wątek wprowadzenia zharmonizowania przepisów sankcyjnych wobec nieprzestrzegania sankcji przez przedsiębiorstwa obywateli państw członków UE. Zdaje się, że cały czas się to nie wydarzyło z takich względów, że niektóre z państw UE obawiają się, że mogłoby to być naruszeniem traktatów. Chociażby Niemcy przedstawiły takie stanowisko, taką wykładnię, z tego co jest mi wiadome. Czy coś w tej sprawie idzie do przodu? Czy jest

rozważany scenariusz, żeby to ominąć, ten kłopot traktatowy, aby wszystkie państwa przyjęły w drodze swojej krajowej legislacji taki sam zakres sankcji, jeżeli nie da się tego zrobić przez harmonizację przepisów unijnych. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zadać pytanie? Nie. To, panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Dziękuję bardzo. Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie, to forum współpracy z rządem Republiki Francuskiej w tym zakresie i kontaktów w tej akurat sprawie jest Rada UE i grupa wspierająca prace Rady. Co do drugiego pytania, to trwają jeszcze prace nad tym rozporządzeniem, które właśnie ma uszczegółwić i skonkretyzować te mechanizmy, nazwijmy to, postsankcyjne wobec podmiotów naruszających sankcje. Te prace miały się zakończyć w grudniu, ale z powodu, o którym mówił pan przewodniczący, z powodu kontrowersji, które wzbudza ten projekt w niektórych krajach, prace jeszcze się nie zakończyły. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Panie ministrze, może warto rozważyć, czy może Polska mogłaby wyjść z taką inicjatywą, by ten wypracowany już, zdaje się, teoretycznie dokument przyjąć w obiegu krajowym, jeżeli niektóre z państw mają wątpliwości co do tego, czy można to przyjąć na poziomie UE. Nie wiem, panie ministrze, czy to jest rozważane? A jeżeli nie, to, panie ministrze, prosiłbym o informację mejlową w późniejszym czasie, czy państwo rozważają taki scenariusz, jednocześnie z taką bieżącą informacją w tym konkretnym punkcie, na czym to w tej chwili stoi, jakie są w tej sprawie planowane działania Polski i generalnie UE. Kiedy możemy się spodziewać owoców tego, bo sprawa jest bardzo ważna.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Szczegółową informację pozwolę sobie przesłać na piśmie, natomiast w tej chwili wydaje się, że realnym terminem jest następny miesiąc. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze ma pytania w tym punkcie? Nie. W związku z czym chciałbym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 23 stycznia br.** Czy jest sprzeciw? Sprzeciwu nie słyszę. Zamykam pkt II.

Pkt III. Rozpatrzenie w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Komunikat w sprawie polityki rozszerzenia UE w 2022 r. (COM(2022) 528 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Tutaj również poproszę pana ministra Piotra Wawrzyka o stanowisko.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, Polska podkreśla konieczność utrzymywania wiarygodnej i efektywnej polityki rozszerzenia UE, ale uwzględniającej właściwe motywowanie krajów kandydujących i potencjalnych kandydatów. Przyspieszenie procesu rozszerzenia nabrało nowego wymiaru w obliczu rosyjskiej agresji na Ukrainę, czego dowodem były wnioski akcesyjne złożone przez trzy kraje, o których też na tej Komisji rozmawialiśmy. W tym kontekście rząd RP pozytywnie ocenia komunikat Komisji w sprawie polityki rozszerzenia. Odnosimy się z aprobatą do uwypuklenia w tekście pozytywnego wpływu integracji z unią państw Bałkanów Zachodnich na ich rozwój ekonomiczny i społeczny, stabilność i bezpieczeństwo. Z zadowoleniem przyjmujemy dostrzeżenie w komunikacie konieczności zapewnienia spójności polityki zagranicznej państw aspirujących do członkostwa w Unii ze wspólną polityką zagraniczną bezpieczeństwa Unii, w kontekście rosyjskiej agresji na Ukrainę. Ponadto pozytywnie odnosimy się do odnotowanej w komunikacie decyzji o rozpoczęciu negocjacji akcesyjnych z Albanią i Macedonią Północną i do zorganizowania w dniu 19 lipca tego roku pierwszych konferencji międzyrządowych z tymi krajami. Popieramy przyznanie Bośni

i Hercegowinie statusu kraju kandydującego, co zgodnie z rekomendacją Komisji nastąpiło na posiedzeniu Rady Europejskiej w dniu 13 grudnia. Pozytywnie oceniamy postępy w procesie integracji, w szczególności przyznanie przez Radę Europejską w czerwcu 2002 r. perspektywy europejskiego członkostwa dla Ukrainy, Mołdawii i Gruzji oraz nadanie statusu kandydata Ukrainie i Mołdawii, co zostało wspomniane w zasadniczej części komunikatu. Tegoroczny pakiet rozszerzeniowy nie zawiera jeszcze szczegółowych raportów na temat postępów Ukrainy, Mołdawii i Gruzji. Będzie to miało miejsce dopiero w kolejnym pakiecie, który Komisja opublikuje jesienią tego roku. Dlatego z zadowoleniem przyjęliśmy inicjatywę prezydencji czeskiej, aby w celu zmotywowania tych krajów do dalszych wysiłków Komisja przedstawiła wiosną tego roku dodatkową aktualizację na temat ich postępu w realizacji reform w priorytetowych obszarach wskazanych w opiniach Komisji z czerwca ubiegłego roku. Dzięki wysiłkom dyplomatycznym Polski, jak również krajów bałtyckich, w Szwecji Rada ds. Ogólnych 13 grudnia przyjęła w konkluzjach na temat rozszerzenia tę inicjatywę prezydencji czeskiej. Oczekujemy, że dodatkowa nieformalna, lecz publiczna ocena postępów partnerów wschodnich UE przez Komisję zmotywuje je do dalszych wysiłków i pozwoli im uzyskać lepszą ocenę postępów w pakiecie rozszerzeniowym, którego publikacja zaplanowana jest na jesień br. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję. Posłem sprawozdawcą jest pan poseł Tomasz Głogowski. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Głogowski (KO):

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, komunikat w sprawie polityki rozszerzenia UE to dokument, który cyklicznie co jakiś czas – już wielokrotnie – omawiamy. Oczywiście zawsze pojawiają się te same sformułowania o tym, jak ważny jest to projekt, jak ważną sprawą jest kwestia rozszerzenia UE. Te same sformułowania pojawiają się co roku. To może spowodować wrażenie, że jest to coś już nużącego, coś, co trzeba odbyć, ale nie takiego ważnego. Chciałbym jednak podkreślić, że rzeczywiście w Polsce wszystkie siły polityczne zgadzają się, że to jeden z najważniejszych procesów, który stoi jeszcze przed UE. Trzeba by te wszystkie działania podejmować, żeby rzeczywiście on przebiegał. Pamiętam, jak już jakiś czas temu koreferowałem kwestie wejścia Chorwacji do UE. Teraz Chorwacja jest już pełnym członkiem UE, od kilkunastu dni nawet w strefie Schengen, więc trzeba mieć także nadzieję, że w przypadku krajów, o których dzisiaj rozmawiamy, także te procesy będą następowały.

Tak jak pan minister powiedział, rzeczywiście sytuacja w tym roku jest inna. Po agresji Rosji na Ukrainę wydaje się, że kwestia przyciągania krajów Bałkanów Zachodnich do jeszcze większych integracji z UE jest szczególnie ważna. Także kwestia ich stosunku do wydarzeń, do agresji rosyjskiej jest istotna i tu szczególnie trzeba odnotować, chciałem szczególnie zwrócić uwagę na to, że zarówno Albania, Czarnogóra, jak i Macedonia mają stuprocentową zgodność swojej polityki ze wspólną polityką zagraniczną bezpieczeństwa UE. Oczywiście należy uwzględniać te fakty, żeby szczególnie wspierać te kraje, które aspirują do UE, a jednocześnie mają to samo stanowisko wobec rosyjskiej agresji na Ukrainę. Oczywiście problem w przypadku Serbii jest inny. Także skomplikowana sytuacja Bośni i Hercegowiny, gdzie władze Republiki Serbskiej w tym kraju są zdecydowanie prorosyjskie. Władzę tam mają politycy zdecydowanie prorosyjscy, co oczywiście utrudnia dalsze działania integracyjne tego państwa.

Polski rząd, wszystkie polskie siły polityczne, tak jak powiedziałem, dużo już w historii mają zasług wspierania integracji tych krajów w UE. Chciałem przy okazji zapytać pana ministra, jak to wygląda w innych krajach. W jakich krajach mamy sojuszników we wspieraniu dalszych aspiracji europejskich tych krajów, zwłaszcza krajów Bałkanów Zachodnich? Jakie są dalsze plany Polski, aby dalej być liderem w tym procesie? Myślę, że to proces nie tylko dla rządu, ale także dla naszej Komisji, żeby dzielić się tymi doświadczeniami wejścia do UE, które w Polsce są jeszcze nie tak odległe. Oczywiście nie możemy nie dostrzegać problemów i tego, że powoli następują w tych krajach procesy chociażby wdrażania reform antykorupcyjnych. To rzecz oczywista. Ale też UE przyjęła kraje, w których nadal są problemy korupcyjne. Nie wiem, czy w Bułgarii są większe,

czy w Czarnogórze, niemniej jednak ta kwestia może być przeszkodą do kontynuowania procesu integracji. Należy doceniać te rzeczy, które zostały wykonane. Na przykład w Albanii była wykonana duża reforma systemu sprawiedliwości przed rozpoczęciem negocjacji. Dobrze, że te pierwsze konferencje międzyrządowe między Albanią i Macedonią Północną a UE mają miejsce, dobrze, aby one dalej funkcjonowały. Ten komunikat, ten wniosek jest skierowany 7 listopada. Potem, jak państwo wiedzą, także miały miejsce w rejonie Bałkanów Zachodnich różne wydarzenia, zwłaszcza konflikt w Kosowie związany z tablicami rejestracyjnymi. Ale także ten konflikt powinien być jakąś inspiracją do jeszcze większej aktywności UE. On był niewątpliwie inspirowany także przez grupy korzystające na tym, że są problemy przy przekraczaniu granic. Gdyby nie było granic, nie byłoby miejsca działania dla przemytników. Gdyby był płynny ruch między Kosowem a Serbią, czy także wewnątrz Kosowa, nie byłoby miejsca dla różnych interesów. Dlatego wszystkie działania normalizacyjne zawsze są rozbijane przez te grupy czerpiące korzyści z różnych nielegalnych rzeczy. Oczywiście wyzwaniem dla demokratycznego świata, także dla świata Zachodu, jest odwrócenie tego trendu i doprowadzenie do normalizacji.

Oczywiście chciałem wyrazić pełne poparcie dla wniosku w tym dokumencie, że proces integracji powinien być jednym z kluczowych kierunków rozwoju UE. Cieszy mnie to, że mimo dużej temperatury życia politycznego ta kwestia w Polsce nie jest sporna i wszystkie siły polityczne uważają, że należy wspierać integrację zarówno krajów Bałkanów Zachodnich, jak i tych krajów, które pojawiły się teraz, czyli Gruzji, Mołdawii, Ukrainy. Warto też podkreślić, że kraje Bałkanów Zachodnich wspierają proces negocjacji o poszerzenie o te kraje. Myślę, że nawet jeśli ten proces przebiega powoli, to pomału będzie zmierzał w kierunku pozytywnego zakończenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pan poseł Czerniak. Było też pytanie do pana ministra od pana posła sprawozdawcy, ale to, panie ministrze, za chwilę.

Poseł Jacek Czerniak (Lewica):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam pytanie do pana ministra. Pan minister powiedział, że ten raport w sprawie postępów w sprawie negocjacji będzie jesienią bieżącego roku. Interesuje mnie, czy dzisiaj mamy jakieś częściowe informacje, na jakim etapie negocjacji jest Ukraina. Czy chodzi o obszary wrażliwe, czy wymiar sprawiedliwości, czy wojsko, czy korupcję? Czy mamy taką informację częściową, które obszary zostały już w jakimś sensie rozstrzygnięte, bo przecież wiemy, że Werchowna Rada pracuje, przyjmuje określone ustawy i ten postęp następuje. Krótko mówiąc, czy taka informacja jest w posiadaniu rządu polskiego? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Panie ministrze, poproszę też o informację, kiedy będzie następna szansa na to, aby nadać status państwa kandydującego dla Gruzji. To już chyba wszystkie pytania do pana ministra. Bardzo prosimy o odpowiedź.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Jeżeli chodzi o pytania zawarte w wypowiedzi pana posła, kraje popierające akcesję tych trzech krajów, tak jak wspominałem w swojej wypowiedzi, są to oprócz Polski kraje bałtyckie, Czechy, ale też na przykład Rumunia, Szwecja, czyli generalnie kraje naszego regionu. Natomiast jeżeli chodzi o akcesję krajów Bałkanów Zachodnich, to tutaj obok tych krajów, o których wspominałem, jednoznacznie za tą akcesją opowiadają się jeszcze Węgry, Austria i Włochy.

Odpowiadając na pytanie pana posła à propos negocjacji akcesyjnych, to myślę, że najpierw musimy się odwołać do procedury akcesji. Żeby negocjacje mogły się rozpocząć, to najpierw musi być deklaracja państw o stopniu dostosowania, i to jest, i musi być przedstawiona ocena tego faktu ze strony Komisji, a tego jeszcze nie ma, w związku z tym nie było możliwości formalnej rozpoczęcia negocjacji akcesyjnych.

Co do Gruzji, mówiąc nieparlamentarnie, piłeczka leży po stronie władz gruzińskich. Jeżeli spełnią warunki, które zostały sformułowane przez UE, to wtedy ten kraj otrzyma status kandydata. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie. Dobrze. Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Sprzeciwu nie słyszę, w związku z czym stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2022) 528 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu**. Dziękuję, panie ministrze. Dziękuję, panie dyrektorze i pozostałym szanownym państwu.

Przechodzimy do pkt IV. Rozpatrzenie w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.) Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Lepsza ocena skutków dystrybucyjnych polityki państw członkowskich (COM(2022) 494 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu, który reprezentuje pani minister Barbara Socha. Bardzo proszę, pani minister, o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej Barbara Socha:

Dzień dobry. Szanowni państwo, komunikat wymieniony przez pana przewodniczącego – Lepsza ocena skutków dystrybucyjnych polityki państw członkowskich – ma na celu zachęcenie krajów członkowskich Unii do poprawy praktyk przeprowadzania oceny skutków dystrybucyjnych projektowanych reform i zmian regulacyjnych, a także tych, które są już wprowadzone. Jeśli chodzi o stanowisko rządu, to jest ono jak najbardziej pozytywne. Uważamy, że zalecenia Komisji są słuszne i właściwe. Należy natomiast zwrócić uwagę, że z rozszerzaniem analizy oceny skutków regulacji wiążą się oczywiście czas, koszty, pracochłonność, terminowość, i to ma wpływ. A zatem stoimy na stanowisku, że kraje członkowskie, jakkolwiek powinny brać pod uwagę zalecenia Komisji Europejskiej, to powinny same decydować, w których sytuacjach te analizy należy rozszerzać, a w których należy zrezygnować z przeprowadzania takich rozszerzonych modeli analizy dystrybucyjnych wprowadzanych regulacji. Zgadza się również z tym, o czym jest mowa w zaleceniach, czyli szczególnymi zaleceniami, które dotyczą polityk podatkowych oraz polityk świadczeń społecznych. Takie rozszerzone analizy, szczególnie jeśli chodzi o świadczenia społeczne, w MRiPS są prowadzone szczególnie w tych wyjątkowo ważnych i szerokich regulacjach. Natomiast Ministerstwo Finansów, które oczywiście prowadzi analizy dotyczące skutków zmian w systemie podatkowym z takich modeli mikrosymulacyjnych już korzysta, a zatem można powiedzieć, że jako rząd idziemy w tym kierunku, który zaleca Komisja Europejska. Uprzedzając prawdopodobne pytanie o to, jak to wygląda w innych krajach unijnych, to chciałabym tylko nadmienić, że model mikrosymulacyjny, który został stworzony przez Komisję Europejską, tak zwany EUROMOD, stosują cztery unijne kraje członkowskie, tj. Grecja, Słowacja, Litwa i Rumunia. Kolejne dziesięć krajów unijnych korzysta z własnych, przez siebie wypracowanych modeli mikrosymulacyjnych. My się też tu zaliczamy, szczególnie, tak jak mówiłam, jeśli chodzi o polityki podatkowe. Podsumowując, uważamy, że te zalecenia są słuszne, natomiast wprowadzając je, trzeba brać pod uwagę, że one zwiększają koszty, wymagają gromadzenia odpowiednich danych i również kompetencji, co cały czas robimy i poprawiamy. Natomiast kraje członkowskie powinny same decydować, kiedy te rozszerzone zalecane przez Komisję analizy przeprowadzać, a w jakich sytuacjach można ze względów optymalizacyjnych je ograniczyć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, pani minister. Posłem sprawozdawcą jest pan poseł Iwaniak. Bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Iwaniak (Lewica):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, Lepsza ocena skutków dystrybucji polityki państw członkowskich. Pozwólcie państwo, że w paru zdaniach pozwolę sobie zreferować ten komunikat i to, co jest w nim zawarte. W komuni-

kacie Komisja zwraca uwagę na samym wstępie, że kształtowanie polityki na podstawie dowodów ma zasadnicze znaczenie dla zapewnienia skuteczności polityk, w szczególności ocena skutków umożliwi dokonywanie świadomych wyborów politycznych, a oceny skutków dystrybucyjnych mogą pomóc w zrozumieniu, jak polityka może wpływać na poszczególne części społeczeństwa. Niejako punktem wyjścia w komunikacie jest stwierdzenie, że społeczna gospodarka rynkowa Europy jest podstawą jej dobrobytu, a co za tym idzie, w procesie transformacji cyfrowej i ekologicznej nie powinniśmy nikogo pozostawiać w tyle. To jest o tyle ważne stwierdzenie, że jest tu kilka zdań takiego wprowadzenia, które też pozwolę sobie przytoczyć, bo lepsza ocena skutków dystrybucji ma prowadzić do lepszej gospodarki społecznej rynkowej. Ubóstwo i nierówność dochodowa są w UE stosunkowo niskie według przyjętych międzynarodowych standardów, a ubóstwo i wykluczenie społeczne zmniejszyły się w ostatnich dziesięciu latach. Chociaż w następstwie recesji z roku 2008–2012, jest to w komunikacie podkreślone, pogłębiły się nierówności dochodowe w przypadku osób o niższych dochodach. Działania podjęte przez Unię i rządy krajowe co prawda złagodziły skutki społeczno-gospodarcze, jakie wywołała pandemia Covid-19 i zapobiegły dalszemu wzrostowi nierówności, ale należy zauważyć, że pandemia miała jednak nieproporcjonalnie negatywny wpływ na kobiety i niektóre grupy, takie jak osoby młode, pracownicy o niskich umiejętnościach i osoby z niepełnosprawnościami. I chociaż Europa odbudowuje się po pandemii Covid-19, obecne wydarzenia mogą mieć niekorzystny wpływ na spójność społeczną. Nieuzasadniona i niczym niesprowokowana inwazja Rosji na Ukrainę spowodowała dużą niepewność gospodarczą, w szczególności jeżeli chodzi o dostawy energii i ceny żywności. Wysoka inflacja grozi pogorszeniem sytuacji gospodarstw domowych o niskich dochodach i innych grup defaworyzowanych. Natomiast niepewność łańcucha dostaw może mieć wpływ na zatrudnienie w niektórych sektorach. Przewiduje się również w tym dokumencie, w komunikacie, że zmiana klimatu i cyfryzacja również będą miały wpływ na rozkład dochodów i tym samym nierówności dochodowe. Transformacja ekologiczna co prawda potencjalnie przyczyni się do powstania nawet 1 mln dodatkowych miejsc pracy do 2030 r. i 2 mln miejsc pracy do roku 2050. Może także poprawić jakość pracy, ale i skutki dla rynku pracy mogą być różne w zależności od sektorów, regionów, stopnia urbanizacji, niezbędnych umiejętności lub rodzajów miejsc pracy.

Ważnym elementem transformacji cyfrowej Europy do 2030 r. jest dążenie do tego, by wszyscy obywatele mieli podstawowe umiejętności cyfrowe, a pracownicy – możliwość zdobycia umiejętności specjalistycznych w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnych. Podobnie istotna jest zmiana i podnoszenie kwalifikacji w celu uniknięcia pogłębienia przepaści cyfrowej między pracownikami o niskich i wysokich umiejętnościach.

Jak wynika z najnowszych badań nierówności społeczne są największym zmartwieniem Europejczyków, zaraz po nich jest zatrudnienie, kwestie związane ze środowiskiem czy zmianą klimatu, a największy wzrost obaw na poziomie UE dotyczy rosnących cen inflacji i kosztów życia. Jeszcze przed pandemią ponad 80% obywateli UE chciało, aby ich rządy krajowe wprowadziły dalsze środki mające na celu zmniejszenie nierówności dochodowych. W komunikacie możemy również przeczytać, że wysokie nierówności dochodowe mogą mieć szkodliwy wpływ na wzrost gospodarczy i zagrażać spójności społecznej, co stwarza ryzyko dla modelu społecznej gospodarki rynkowej, podważając tym samym wartości europejskie. Nierówności dochodowe i brak sprawiedliwości społecznej budzą coraz większe obawy nie tylko osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym, ale także większości osób o średnim dochodzie. Dlatego też, aby opisane w dokumencie i pokrótce, bo jest tego zdecydowanie więcej, wspomniane przeze mnie długoterminowe tendencje i krótkoterminowe wstrząsy nie pogłębiły istniejących nierówności, konieczna jest poprawa jakości kształtowania polityki przez lepszą ocenę skutków dystrybucji obecnych i nowych polityk i reform. Przy ich opracowaniu zasadnicze znaczenie ma rozumienie ich wpływu na poszczególne grupy społeczno-ekonomiczne i różne obszary geograficzne.

W niniejszym komunikacie przedstawiono wytyczne dla państw członkowskich dotyczące najlepszego sposobu przeprowadzenia oceny skutków dystrybucyjnych w odniesieniu do dochodów różnych grup społeczno-ekonomicznych i uwzględnienia tych ocen

w procesie kształtowania polityki. Tak jak słusznie zauważyła pani minister, Komisja stwierdza, że prezentacja oczekiwanych skutków dystrybucyjnych działań przedstawionych w projektach planów budżetowych przedkładanych Komisji przez państwa członkowskie strefy euro została już zalecona w rozporządzeniu w 2013 r., ale jest rzadko realizowana i praktyka ta mogłaby ulec dalszej poprawie. Stąd ten komunikat.

Kto i kiedy powinien przeprowadzać ocenę skutków dystrybucyjnych i na jakim poziomie szczegółowości? Ocena skutków dystrybucyjnych powinna być przeprowadzona zarówno przed, jak i po realizacji odpowiedniej polityki. Dokonanie oceny skutków dystrybucyjnych podczas opracowania reform i inwestycji jest szczególnie istotne, ponieważ pozwala decydentom na określenie wpływu przewidywanej polityki na różne rodzaje gospodarstw domowych, nawet w przypadkach, w których reforma nie jest początkowo ukierunkowana na cele społeczne. Analizy przeprowadzone po realizacji pozwolą ocenić wpływ reform i inwestycji na różne rodzaje gospodarstw domowych po upływie pewnego czasu od realizacji reform. Może to pomóc w opracowaniu potencjalnych dalszych działań lub korekt w tychże reformach.

Jakie obszary polityki należy wybierać do przeprowadzenia oceny skutków dystrybucyjnych? To jest kolejne pytanie postawione w komunikacie. Więc tak, oceny skutków dystrybucyjnych powinny obejmować obszary polityki, które mają wpływ na dochody gospodarstw domowych i ich rozkład, co zwykle dotyczy podatków i świadczeń pieniężnych, o czym wspomniała również pani minister. Standardowe modele mogą dać wyobrażenie o wpływie reform tradycyjnych podatków od bezpośrednich świadczeń pieniężnych, na których zazwyczaj koncentrują się oceny skutków dystrybucyjnych. Należy jednak dolożyć starań, aby ocenić wpływ reform w innych obszarach, takich jak reforma rynku pracy czy reformy emerytalne, a także programów inwestycyjnych. Warto ocenić podatki konsumpcyjne, ponieważ ich wpływ często jest regresywny. W komunikacie możemy przeczytać jeszcze kilka innych pytań i odpowiedzi na to, jak należy korzystać z danych, jak dobrać wskaźniki. Myślę, że ważnym pytaniem, na które warto zwrócić uwagę, jest pytanie o upowszechnienie skutków dystrybucyjnych. Jeżeli oceny skutków dystrybucyjnych są przeprowadzane przez organy administracji – rząd, samorząd – udostępnienie ich w przystępny sposób sprzyja debacie publicznej i może pomóc w uzyskaniu akceptacji środków i reform. Oceny skutków dystrybucyjnych powinny być zamieszczone w publicznie dostępnych dokumentach budżetowych, czyli projektach planów budżetowych oraz we wszelkiego rodzaju innych dokumentach towarzyszących opracowaniu, wdrażaniu, ocenie reform i inwestycji, tak jak oceny skutków. W ten sposób, oprócz umożliwienia podejmowania decyzji w większym stopniu opartych na dowodach oceny skutków dystrybucyjnych, mogą dostarczyć bardziej wiarygodnego obrazu, który może wykorzystać w debacie publicznej na temat efektów reformy politycznej z uwzględnieniem partnerów społecznych i społeczeństwa obywatelskiego. Tak jak pani minister powiedziała na koniec, Komisja stwierdza, że będzie dalej pracowała nad tym, by poszerzyć zakres, a więc rozszerzyć ilość państw członkowskich, które będą korzystały z systemu EUROMOD do tego, żeby przeprowadzać ocenę skutków.

Myślę, że zupełnie na koniec, jeśli państwo pozwolą, ten wstęp, który był o ubóstwie, o transformacji, to wszystko pokazuje, w którym kierunku to ma iść. Pani minister powiedziała, że jeśli chodzi o MRiPS, to ono korzysta z tego. Myślę, że gdyby Ministerstwo Finansów z tego szeroko korzystało i zastosowało wszelkie modele, to myślę, że to, co mieliśmy w zeszłym roku, który minął, to Polski Ład mógłby nie mieć miejsca i ocena wpływu na nasze dochody i na to, co się działo i co się będzie teraz działo przy rozliczeniach, myślę, że byłaby dość jasna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Zgłasza się pan poseł Cymański. Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Panie przewodniczący, Komisjo, zainspirowało mnie wystąpienie pana posła. Z uwagą go wysłuchałem, bo kwestia, o której mówimy, ma nie tylko niebagatelne, ale ogromne znaczenie, również w kontekście przyszłości. Może nadam nietypową formę wystąpieniu, bo chcę powiedzieć to w formie życzeń, bo pan Arkadiusz jest w przededniu imienin, 12 stycznia, i to nie jest czas i miejsce, żeby to tutaj czynić, ale nie będzie wcale

aż takie fatalne, jeśli będę mu życzył, oprócz zdrowia i klasycznych życzeń, tego, żeby jako człowiek Lewicy był wierny przesłaniu, bo mówimy o ogromnej kwestii – o polityce społecznej. W ostatnich latach – ja to mówię jako stary socjalista z prawicy, mówię to z przekąsem – ale oprócz tej brudnej wojny politycznej jest też prawdziwy spór polityczny we wszystkich demokracjach, jak prowadzić politykę gospodarczą i społeczną. W końcu cała sztuka jest też w Komisji Finansów. Polega na tym, jak te pieniądze ściągać, od kogo, ile, w jaki sposób, w jakich wielkościach. Cała polityka ściągania pieniędzy i później sztuka ich mądrego wydawania – komu, ile, jak – to jest problem transferów społecznych, terminologii, która się przy okazji pojawia: czy wsparcie i transfer, czy rozdawnictwo? Można różnie. Bo jak ściągać pieniądze, nikt piękniej tego nie ujął niż jakiś klasyk – pan profesor pewnie więcej na ten temat wie – który gdzieś komuś powiedział, że ściągnięcie podatków jest sztuką skubania gęsi. O co chodzi? Żeby było jak najwięcej pierza i jak najmniej gęgania. Chyba Richelieu to komuś powiedział, nie wiem. A odwrotnie sztuka wydawania – żeby były zyski polityczne, czyli krótko mówiąc, bo nawet mówi się o kupowaniu, o kiełbasach wyborczych, ale zostawmy te dywagacje, bo czas nagli. Nie mogę się tu rozwinąć. Ale mówię też dlatego, że pomijając ogromne różnice, fundamentalne, w sprawie ideowej, bo to, co nas czeka, walka polityczna i perspektywa, bo nie wiadomo, jak to się wszystko dalej potoczy i zakończy, ale jeżeli pójdzie po waszej myśli, to polską Lewicę czeka niełatwa fuzja czy wsparcie. Jednej listy to może nie będzie, ale przy spoiwie ideologicznym. Natomiast w sprawach społecznych, a więc tej polityki, o której teraz pan tu tak ładnie mówił i szczerze, nie wątpię, i życzę utrzymania tego, bo to nie będzie łatwe, a jednak fuzja będzie ze środowiskiem bardzo liberalnym, nieraz skrajnie liberalnym. Nie chcę już tego rozwijać, żeby nie drażnić i nie prowokować do kontry, ale każdy wie, o co chodzi. Tyle. Cieszę się bardzo.

Powiem tyle, że czytam różne artykuły prasowe, bo warto jednak czytać więcej niż mówić, do czego mamy niepohamowane skłonności, ale gdy czytałem różnych komentatorów polskiej sceny politycznej, niedawno przykuł moją uwagę taki komentarz, że niezależnie, co się będzie działo w polskiej polityce, to zmiana kierunku i ten bardzo mocny, to piętno nawet – używając nieładnego słowa – społeczne, to że Polska była w ogniu państw europejskich, jeżeli chodzi o nakłady i wspieranie rodzin. Sam jestem i byłem krytykiem wspierania wszystkich. To jest jasne. Ta dyskusja często wraca. Czy stać nas na politykę ważnych i dużych transferów dla osób, które tego nie oczekują i nie potrzebują, bo to jest kwestia zasadnicza? To jest spór, który się pojawia i jest formułowany przez przedstawicieli różnych obozów politycznych. Ale nie ulega wątpliwości, że jeżeli mówimy o statystykach, bo tutaj też padły te ciekawe słowa, jak to się mierzy, jak to się bada w warunkach nawet covidowych. Kończąc, przywołam jednak badania GUS-u i instytutów ekonomicznych, naszych, jednak wiarygodnych, że w pierwszym roku covidowym, ku zaskoczeniu, a nawet zaskokowaniu niektórych, jednak twarde dane statystyczne, statystyka różnie może być wykorzystywana, ale ona nie myli, że decyl górny, więc 10% gospodarstw o najwyższym dochodzie zyskało prawie 7%. Pamiętam te dane, bo żyłem nimi i pamiętam. Natomiast 10% tych najniższych – tu chodzi o handel, transport młodych ludzi – to ponad 6% straciło. A więc to rozwarstwienie jest charakterystyczne i na każdej władzy, nawet powiedziałbym na władzy, która ma korzenie i poglądy i liberalne, wymusza to jednak zachowania idące w kierunku nie wyrównania, bo tego nigdy nie będzie, to jest jasne, natomiast w kierunku łagodzenia. Krótko mówiąc, różnice – tak, kontrasty – nie. I z tym sztandarem, z tym hasłem jutrzejszemu solenizantowi i jego obozowi składam życzenia.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Panie pośle, czy to na pewno koniec?

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Myślę, że to dobry adresat, dlatego że więcej nas łączy niż dzieli, nawet najbardziej zwądnionych w tym Sejmie ludzi.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Ja w tym kontekście nie miałem niczego na myśli. To, czy będzie Solidarna Polska, czy może będzie bardzo społecznie wrażliwe SLD, to kto wie. Ale zawsze jest jakiś początek.

Posel Tadeusz Cymański (PiS):

Solidarna Polska, mogę powiedzieć publicznie, bo mamy teraz może inne klimaty, inny obraz i inna rzecz nas wyróżnia, ale podłoże, jak sama nazwa Solidarnej Polski sugeruje, to było właśnie podłoże społeczne, socjalne. Muszę powiedzieć publicznie, mogę to powiedzieć, że mam poczucie może takiej gorzkiej satysfakcji, że po latach doczekałem się tej zmiany polityki. Nie chcę oceniać 2025–2027, ale każdy, kto ma trochę możliwości i ma internet, a dzisiaj są takie czasy, że można sprawdzić, dokładnie ocenić kto, gdzie, co się wiązało, co kto mówił. Naprawdę technika stworzyła dzisiaj takie możliwości, że coraz trudniej kombinować, coraz trudniej rządzić każdemu politykowi. Bo żeby dobrze kłamać, trzeba mieć dobrą pamięć. To wszystko, co mówię, można sprawdzić. Można dyskutować, można nawet krytykować, a nawet trzeba krytykować. Sam powiedziałem o tym w pewnym kontekście, natomiast nie ulega wątpliwości, że byliśmy na szarym końcu Europy, a dzisiaj Polska jest jednym z krajów, i jesteśmy za to chwaleni przez tę Unię, z którą mamy na pieńku w różnych sprawach, jesteśmy chwaleni, że jeżeli chodzi o te kwestie, to w Polsce się naprawdę bardzo dużo zmieniło i kilka milionów rodzin, używając obrazowego języka, zostało podniesionych z kolan. To prawda, że dzisiaj 500 to jest 300 z kawałkiem, bo inflacja swoje zrobiła. To prawda. Ale nie ulega wątpliwości, ja to wszystko mam w paluszku, bo patrzyłem przez całe lata, jak wiele rodzin... Nie chcę tego rozwijać, bo nie ma czasu, ale myślę, że wszyscy doskonale się znamy i rozumiemy.

Przewodniczący poseł Kacper Płażyński (PiS):

Tak jest. Drodzy państwo, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Nie ma sprzeciwu, w związku z czym stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2022) 494 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu**. To był, szanowni państwo, ostatni punkt. Dziękuję pani minister, dziękuję państwu. Chyba że ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w jakichś sprawach innych, różnych? Nie. To widzimy się za dwie godzinki. Dziękuję bardzo.